

Najdowski



Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24 00-955 WARSZAWA 15
SEKRETARIAT: 29-35-69; 28-37-04; 28-90-17 Telex: 816-436
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41 Telefax: 29-40-89

BS/98/32/91

OPINIE O WPŁYWIE OSOBISTOŚCI, INSTYTUCJI I GRUP
SPOŁECZNYCH NA SPRAWY KRAJU

Komunikat z badań

Warszawa, marzec 1991 r.

W lutowym sondażu CBOS¹ przedstawiono respondentom listę 28 osobistości, instytucji oraz grup społecznych z prośbą o ocenę ich wpływu na sprawy kraju według kryteriów: za duży, taki, jak powinien być, czy za mały. Chodziło zatem o ustalenie stereotypowego postrzegania znaczenia różnych podmiotów w naszym życiu publicznym.

Przedstawiona ankietowanym lista obejmowała:

- instytucje władzy (prezydent, jego doradcy i współpracownicy, rząd, premier, wicepremier Balcerowicz, Sejm, Senat, radni - przedstawiciele samorządów terytorialnych) oraz takie instytucje państwa, jak: wojsko, policja, telewizja;
- organizacje polityczne (partie polityczne, Komitety Obywatelskie "Solidarność"), związki zawodowe (związek zawodowy "Solidarność", związki zawodowe skupione w OPZZ) oraz inne instytucje o znaczeniu politycznym (Kościoły);
- środki masowego przekazu (prasa, telewizja);
- grupy i kategorie społeczne (właściciele prywatnych przedsiębiorstw, dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych, była nomenklatura PZPR, Żydzi², kobiety, robotnicy, chłopci - rolnicy, inteligencja).

Umieszczono na niej także "społeczeństwo naszego kraju".

Rozkład uzyskanych odpowiedzi przedstawiono w tabeli 1, hierarchizując je według malejącego odsetka wskazań na "wpływ za mały".

Dane zamieszczone w kolumnie pierwszej są wskaźnikiem dezaprobaty dla znaczenia politycznego danego podmiotu, w kolumnie drugiej - akceptacji obecnych wpływów, a w kolumnie trzeciej - poparcia dla wzmocnienia jego pozycji politycznej.

Nie można jednak tych wskaźników traktować jednakowo w stosunku do wszystkich badanych podmiotów. Odnośnie do poszczególnych instytucji władzy możemy mówić o akcep-

¹ "Omnibus 1000" - badanie zrealizowano w dniach 23-28.02.1991 r. na ogólnopolskiej próbie losowej dorosłej ludności (N=1000).

² Opinie o tej kategorii społecznej będą omówione w odrębnym komunikacie.

tacji, odrzuceniu bądź poparciu dla wzmocnienia ich roli w układzie sił władzy państwowej. W przypadku i n s t y t u c j i o z n a c z e n i u p o l i t y c z n y m. mamy na myśli wzrost bądź spadek ich wpływu na sytuację w kraju poprzez organa władzy, ale także inicjatywy własne czy oddziaływanie na opinię publiczną za pośrednictwem środków masowego przekazu. Z kolei odpowiedzi dotyczące c a ł e g o s p o ł e c z e ń s t w a oraz jego poszczególnych g r u p wskazują na stopień poczucia upodmiotowienia społeczeństwa, jego alienacji bądź partycypacji w kształtowaniu polityki kraju..

Tabela 1

w procentach

Oceniane podmioty	Ocena wpływu na sprawy kraju poszczególnych podmiotów:			
	za du- ży	odpo- wied- ni	za ma- ły	trudno po- wiedzieć
Społeczeństwo naszego kraju	3	16	76	5
Chłopi - rolnicy	8	13	74	5
Robotnicy	8	17	69	6
Radni	5	21	66	9
Polskie kobiety	4	25	64	7
Rząd	10	32	50	7
Inteligencja	11	32	48	8
Dyrektorzy przedsiębiorstw państwowych	12	29	44	15
Premier J.K. Bielecki	8	38	42	11
Partie polityczne	15	28	41	16
Prezydent L. Wałęsa	25	30	40	5
Policja	7	47	38	8
Sejm	17	37	38	7
Prywatni właściciele	15	33	37	15
OPZZ	18	34	35	13
Senat	23	36	34	7
Doradcy i współpracownicy prezydenta	28	27	32	12
Prasa	10	53	27	9
Telewizja	16	49	27	8
Komitety Obywatelskie "S"	30	30	27	13
"Solidarność"	31	33	27	9
Wicepremier L. Balcerowicz	42	33	20	5
Wojsko	10	61	19	11
Była nomenklatura PZPR	37	33	13	17
Żydzi	31	37	8	24
Kościół	67	26	5	2

Wyniki w tabeli 1 wskazują, że najczęściej za zbyt małe uważane są wpływy całego społeczeństwa, a za zbyt duże Kościoła. Wskaźnik akceptacji obecnych wpływów najwyższy jest w przypadku wojska (61%), prasy (53%), telewizji (49%) i policji (47%). Bardziej szczegółowo wyniki omówimy w poszczególnych grupach wyodrębnionych na wstępie.

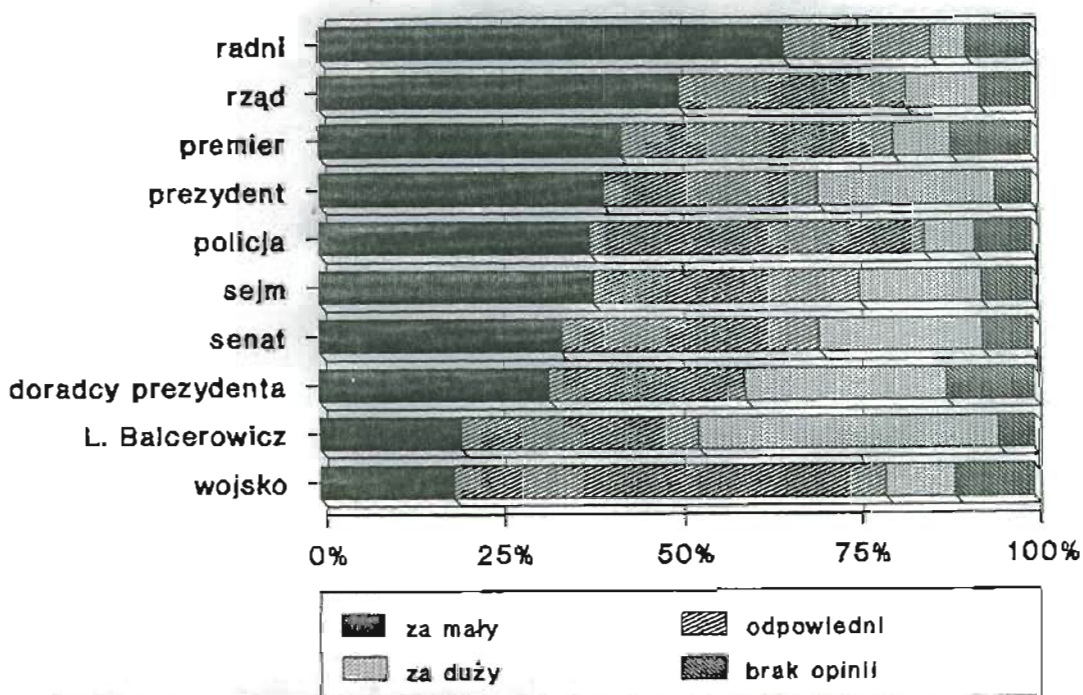
INSTYTUCJE WŁADZY

W grupie tej najczęściej za zbyt małe uznano wpływy radnych (66%). Również tak oceniła połowa respondentów wpływy rządu. Najrzadziej tę odpowiedź wybierano określając wpływy wojska (19%) i wicepremiera Balcerowicza (20%).

Najczęściej zbyt duże wpływy przypisywano ministrowi finansów (42%) oraz doradcom prezydenta (28%) i samemu prezydentowi (25%). Najmniej liczne grupy respondentów uznały za takie wpływy: radnych (5%), policji (7%), premiera (8%), rządu (10%) i wojska (10%).

Najwięcej badanych oceniało jako odpowiednie wpływy wojska (61%) i policji (47%) - por. rys. 1.

Rys. 1. Ocena wpływów instytucji państwa



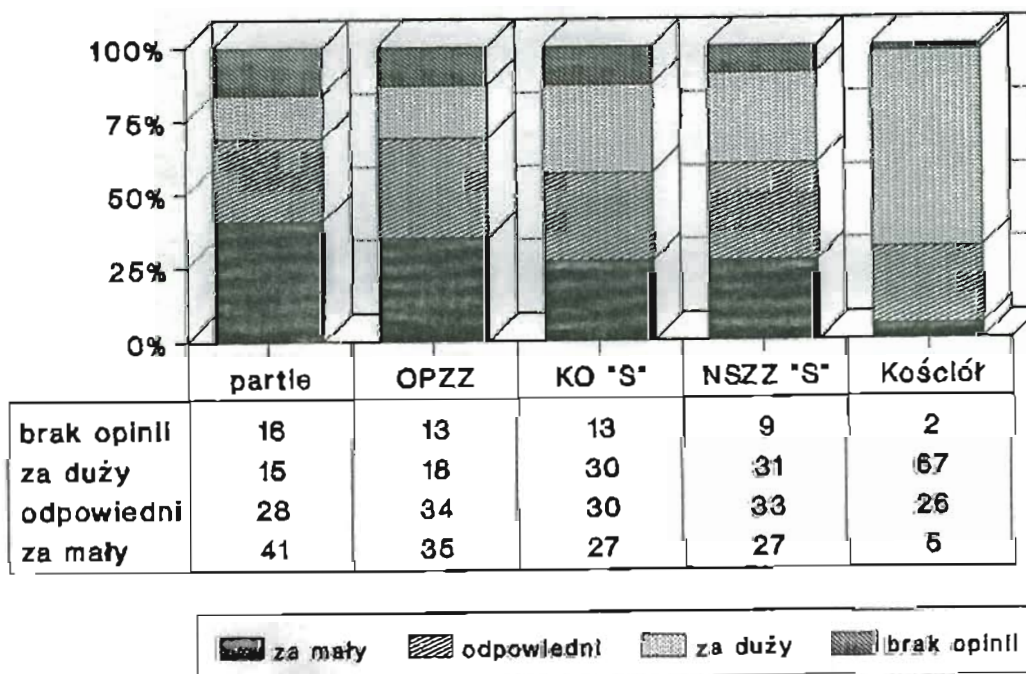
ORGANIZACJE POLITYCZNE I O ZNACZENIU POLITYCZNYM

W tej grupie (rys. 2) najczęściej postulowano wzrost znaczenia partii politycznych. Ich wpływy uznało za zbyt małe 41% respondentów, a za zbyt duże - 15%. Niewiele od tych ocen odbiegają opinie o OPZZ (odpowiednio: 35 i 18%).

Dwukrotnie częściej niż partiom politycznym przypisywano zbyt duże wpływy związkowi zawodowemu "Solidarność" (31%) i Komitetom Obywatelskim "Solidarność" (30%), chociaż 27% respondentów uznało ich wpływy za zbyt małe.

Największy jest jednak krytycyzm wobec roli Kościoła. Aż 67% respondentów uważa jego wpływy za zbyt duże, a tylko 5% - za zbyt małe.

Rys. 2. Ocena wpływów organizacji o znaczeniu politycznym



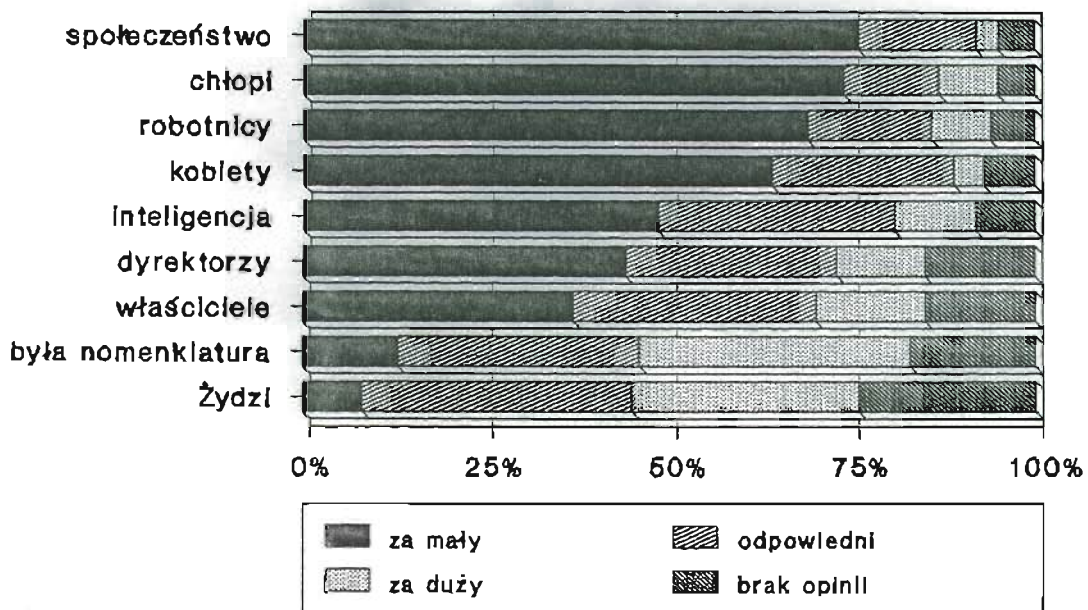
ŚRODKI MASOWEGO PRZEKAZU

Większość ankietowanych uważa wpływy prasy i telewizji na to co się dzieje w kraju za odpowiednie, 27% - za zbyt małe. Częściej postulowano zmniejszenie wpływów telewizji (16%) niż prasy (10%).

GRUPY I KATEGORIE SPOŁECZNE

Wyniki sondażu wskazują na silne poczucie alienacji społeczeństwa i poszczególnych jego grup. Ponad połowa respondentów twierdzi, że całe społeczeństwo, rolnicy, robotnicy oraz kobiety mają zbyt mały wpływ na bieg wydarzeń w kraju. Zaskakująco wysoko ocenia się wpływy dyrektorów przedsiębiorstw państwowych. Stosunkowo często jako grupy o zbyt dużych wpływach wymienia się była nomenklaturę PZPR i Żydów. Warto jednak zaznaczyć, że w stosunku do Kościoła jest to dwukrotnie rzadziej (rys. 3).

Rys. 3. Ocena wpływów grup społecznych

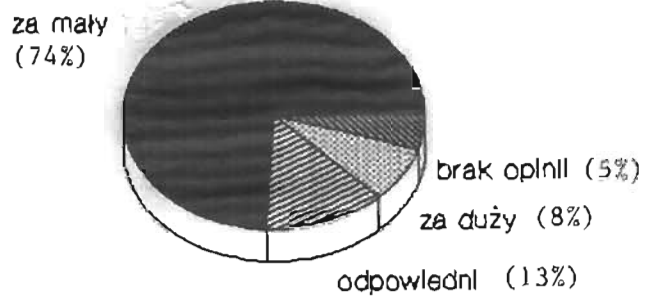
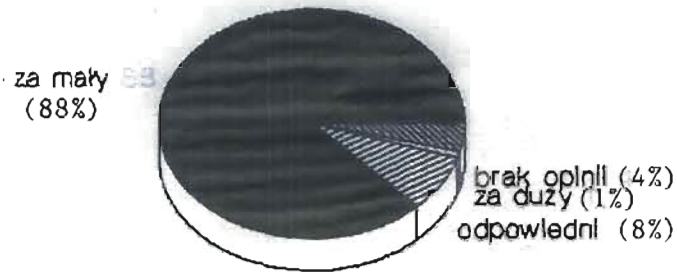


Ocena wielkości wpływów w poszczególnych grupach społecznych

Najsilniejsze poczucie zbyt małego wpływu na sprawy kraju mają rolnicy indywidualni (88%; rys. 4).

Rys. 4. Rolnicy o wpływach swojej grupy

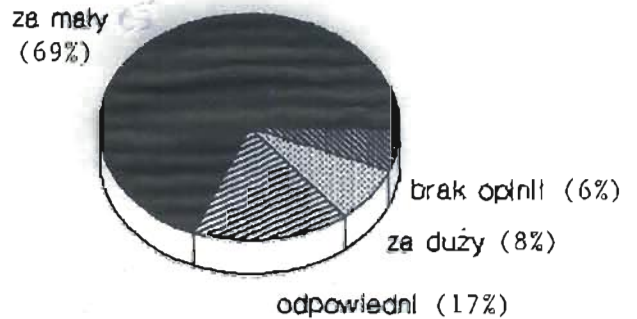
Społeczeństwo o wpływach rolników



Tak samo ocenia swoje wpływy trzy czwarte robotników. Nie wiele rzadziej opinia ta jest podzielana w całej badanej populacji (rys. 5).

Rys. 5. Robotnicy o wpływach swojej grupy

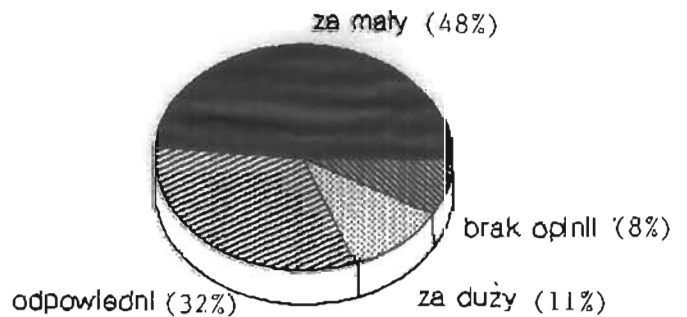
Społeczeństwo o wpływach robotników



Większa różnica występuje w przypadku inteligencji - za zbyt mały uznaje jej wpływ dwie trzecie przedstawicieli tego środowiska, a 48% ogółu respondentów (rys. 6).

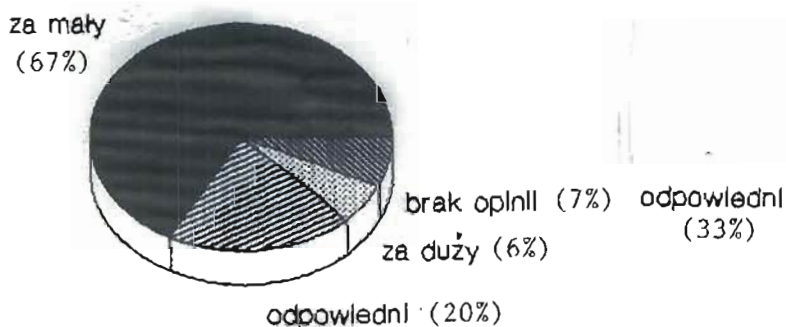
Rys. 6. Inteligencja o wpływach swojej grupy

Społeczeństwo o wpływach inteligencji

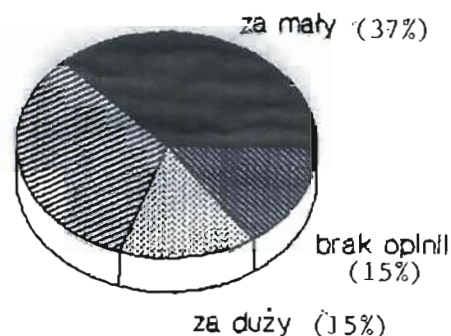


Jeszcze większą różnicę odnotowano porównując dane dla prywatnych właścicieli i całej próby. Właściciele niemal dwukrotnie częściej niż ankietowani badanej populacji oceniają wpływ swojej grupy na bieg wydarzeń w kraju jako zbyt mały (rys. 7).

Rys. 7. Prywatni właściciele o wpływach swojej grupy

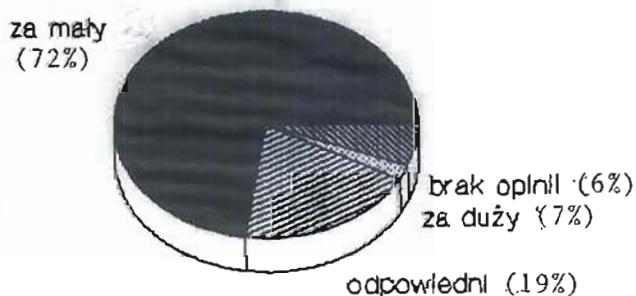


Społeczeństwo o wpływach prywatnych właścicieli

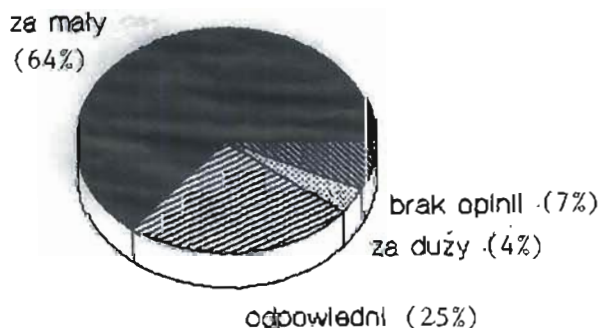


Silne poczucie alienacji mają kobiety - 72% pań uważa, że ich wpływ na sprawy kraju jest za mały (rys. 8).

Rys. 8. Kobiety o wpływach swojej grupy



Społeczeństwo o wpływach kobiet

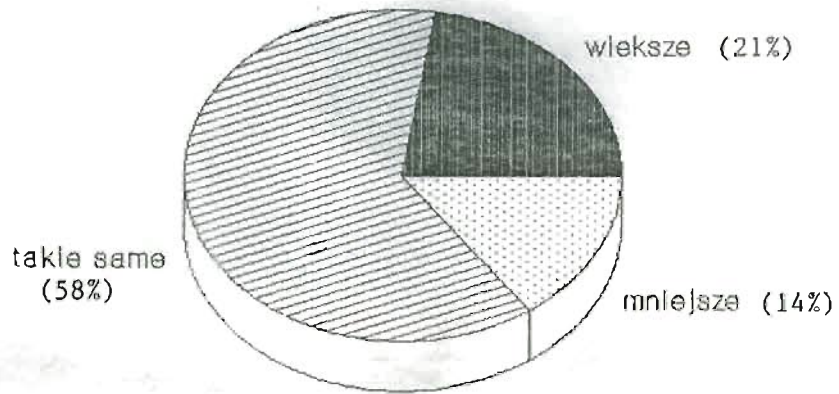


Ocena roli poszczególnych grup społecznych na tle całego społeczeństwa

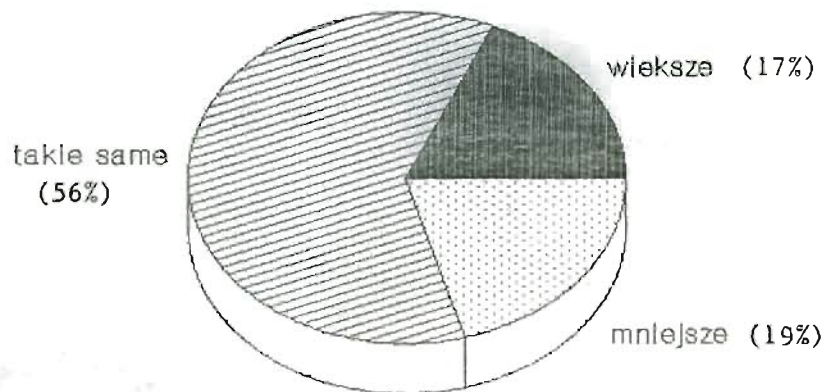
Odpowiedź na pytania: Jak często wpływy poszczególnych grup społecznych na to, co się dzieje w kraju są oceniane tak samo jak wpływy całego społeczeństwa? i Ilu respondentów widzi je jako grupy upośledzone, a ilu jako uprzywilejowane w stosunku do wpływów ogółu mieszkańców naszego kraju? możemy uzyskać zestawiając wyniki dotyczące poszczególnych grup z wynikami odnoszącymi się do całego społeczeństwa.

Najczęściej za takie same jak całego społeczeństwa uznaje się wpływy robotników i rolników, z tym że wpływy tych ostatnich nieco częściej określa się jednak jako mniejsze (rys. 9 i 10).

Rys. 9. Ocena wpływów robotników w porównaniu z całym społeczeństwem

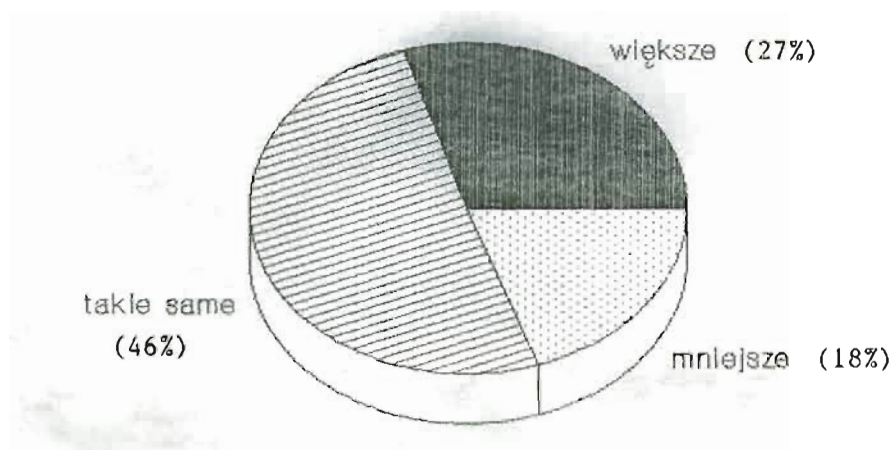


Rys. 10. Ocena wpływów rolników w porównaniu z całym społeczeństwem



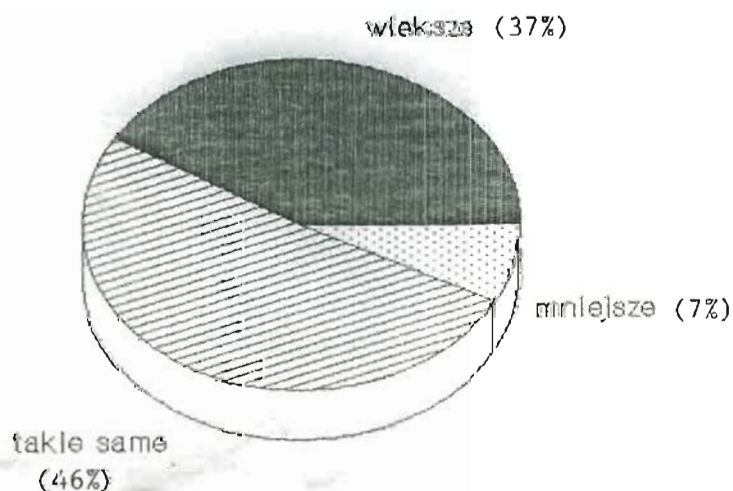
Wpływy kobiet ocenia tak jak całego społeczeństwa 46% badanych; 27% pragnie, aby były one mniejsze niż całego społeczeństwa, a 18%, aby były większe (rys.11).

Rys.11. Ocena wpływów kobiet w porównaniu z całym społeczeństwem



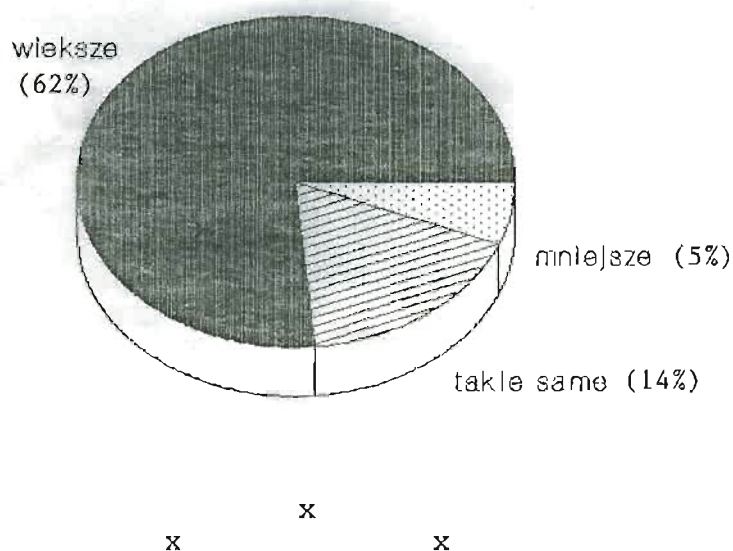
Silniejsze są nastroje antyinteligencckie. Wprawdzie wpływy tej grupy równie często jak kobiet są oceniane na poziomie całego społeczeństwa, ale aż 37% respondentów postrzega inteligencję jako grupę relatywnie uprzywilejowaną, a tylko 7% - jako upośledzoną w tym względzie (rys. 12).

Rys.12. Ocena wpływów inteligencji w porównaniu z całym społeczeństwem



Jedynie 14% ankietowanych uznaje wpływy tzw. dawnej nomenklatury za takie jak naszego społeczeństwa; 62% uważa ją za grupę uprzywilejowaną, a 5% - za pokrzywdzoną (rys. 13).

Rys. 13. Ocena wpływów byłej nomenklatury w porównaniu z całym społeczeństwem



Wyniki badania świadczą o dużej rozbieżności pomiędzy oczekiwanymi a postrzeganymi wpływami społeczeństwa na bieg wydarzeń w kraju. Dotyczy to także jego przedstawicieli w samorządach lokalnych.

Dość silna jest dezaprobatą wpływów dawnej nomenklatury. Nie dorównuje ona jednak niechęci wobec wpływów Kościoła.

Spośród organów władzy centralnej najczęściej postulowane jest wzmocnienie wpływów premiera i rządu, a osłabienie - wicepremier L. Balcerowicza.